

**Karolina Breguła**

*Biuro tłumaczeń sztuki*

**Karolina Breguła** na stronie [www.biurotlumaczen.art.pl](http://www.biurotlumaczen.art.pl) pisze: **Biuro tłumaczeń sztuki** jest internetową agencją zajmującą się interpretowaniem sztuki na zamówienie. Może się do niej zwrócić każdy, kto ma problem ze zrozumieniem dzieła sztuki. Artystka stworzyła demokratyczne narzędzie za pomocą którego, osoby zaciekawione sztuką mogły zapytać innych o co chodzi w danym dziele. Odpowiedzi udzielali często ludzie nie zajmujący się zawodowo interpretowaniem. Uzyskała w ten sposób ciekawy zbiór analiz utworów wizualnych, który jest pełen osobistych, zaskakujących i niekiedy zabawnych przykładów sposobu patrzenia na dzieło sztuki. Autorka ośmiela nas do żywego reagowania na prace, które możemy zobaczyć w muzeach i galeriach. Działanie Karoliny Breguły skraca dystans oddzielający widza od sztuki współczesnej.

[www.karolinabregula.com](http://www.karolinabregula.com)

← → ↻ biurotlumaczen.art.pl/o-biurze/ ☆ ⓘ ⋮

[o biurze](#) [tłumacski i tłumacze](#) [kontakt](#) [subskrypcja](#)

# BIURO TŁUMACZEŃ SZTUKI

Sztuka współczesna bywa trudna. Każdemu zdarza się nie rozumieć intencji artystów. Na tej stronie przeczytać można interpretacje prac współczesnych twórców, które powstawały na zamówienie.

„Biuro tłumaczeń sztuki” to projekt artystyczny Karoliny Breguły, który działał w internecie od sierpnia 2010 do grudnia 2011.

*Biuro tłumaczeń sztuki jest internetową agencją zajmującą się interpretowaniem sztuki na zamówienie. Może się do niej zwrócić każdy, kto ma problem ze zrozumieniem dzieła sztuki.*

*Z biurem współpracuje grupa tłumaczy składająca się z ludzi pracujących w obrębie kultury oraz miłośników sztuki, niezwiązanych z nią zawodowo. Tłumacze sugerują interpretacje często odbiegające od tych proponowanych przez autorów i kuratorów prac. W ten sposób przedstawiają każde dzieło sztuki jako nieukończoną formę, która, otwarta na różne interpretacje, zaprasza odbiorcę do współtworzenia znaczeń.*

*Niechęć do współczesnej sztuki często spowodowana jest strachem przed zrozumieniem jej inaczej niż należy. Poprzez niestandardowe interpretacje, których nie wstydzą się często znani i szanowani tłumacze, projekt ma podważyć popularne myślenie, iż każde dzieło ma tylko jedno prawidłowe znaczenie.*

*Biuro tłumaczeń ma ujawniać, iż sztuka współczesna w istocie bywa trudna i każdy człowiek, nawet ten zajmujący się nią zawodowo, musi włożyć w nią sporo wysiłku interpretacyjnego. Równocześnie ma być próbą sprawdzenia, co stanie się ze znanymi dziełami, gdy pozwolimy sobie spojrzeć na nie w nieco bardziej wolny sposób.*

← → ↻ biurotlumaczen.art.pl/tlumacze/ ☆ ⓘ ⋮

o biurze tłumaczeni i tłumacze kontakt subskrypcja

# BIURO TŁUMACZEŃ SZTUKI

Sztuka współczesna bywa trudna. Każdemu zdarza się nie rozumieć intencji artystów. Na tej stronie przeczytać można interpretacje prac współczesnych twórców, które powstawały na zamówienie.

„Biuro tłumaczeń sztuki” to projekt artystyczny Karoliny Breguły, który działał w internecie od sierpnia 2010 do grudnia 2011.

**Marta Abramowicz** – dziennikarka, bo umie pisać, psycholożka, bo lubi myśleć. Skończyła Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne na UW, a teraz pisze doktorat o kapitale społecznym. Mając wybór pomiędzy pracą z sensem a pracą bez sensu, choć za pieniądze, wybrała to pierwsze i pracuje od 6 lat w Kampanii Przeciw Homofobii. Jest zadowolona ze swojego wyboru.

**Diana Aszyk** - filmowiec po Łodzi. Zajmuje się multimediami w polskiej korporacji. Interesuje się tym, co robi, bo robi tylko to, co ją interesuje. Lubi spędzać czas na mieście – zawsze z wózkiem wypełnionym córką Zosią.

**Agata Brandt** – dziennikarka nie od sztuki. Kiedyś pisała dla dorosłych, teraz zmańdziała i woli dla dzieci. Lubi atlasy anatomiczne, 36 widoków na górę Fuji i Basquiata, ale jej ulubionym dziełem sztuki jest zdecydowanie Royal Enfield Bullet.

**Karolina Breguła** – artystka wizualno-konceptualna, autorka Biura tłumaczeń sztuki. Absolwentka fotograficznych GFU w Sztokholmie i EAF w Warszawie. Biuro tłumaczeń sztuki jest jej projektem dyplomowym w PWSFTviT w Łodzi. Poza swoją pracą artystyczną zajmuje się kampaniami społecznymi, wyklada fotografię w Warszawskiej Szkole Reklamy, oprowadza po mieście, usiłuje stworzyć nowe centrum kultury oraz współprowadzi niezależną niekomercyjną wytwórnię płytową Kuka Records promującą polską muzykę alternatywną. Mieszka i pracuje w Warszawie.

**Lidia Breguła** - nauczycielka angielskiego.

**Magdalena Buczek** – studiowała w Krakowie i Antwerpii, ukończyła dziennikarstwo, grafikę projektową i fotografię. W pracach używa fotografii, video i found footage. W ubiegłym roku zdobyła nagrodę Młody Talent i Nagrodę Publiczności na Fotofestiwalu w Łodzi. Lubi Debbie Harry i markizę Casati. Mieszka w Warszawie. Nie lubi samochodów.

# SZTUKI

Karoliny Breguły, który działał w internecie od sierpnia 2010 do grudnia 2011.

## Reliefy Andrzeja Nowackiego



**Witam serdecznie, Gratuluję świetnej inicjatywy. Chciałabym skorzystać z możliwości i prosić o kilka słów w temacie Andrzeja Nowacki i jego reliefy oraz pastele.**

**Agnieszka Kulazińska:** Reliefy Andrzeja Nowackiego na pierwszy rzut oka należałoby odczytać w odniesieniu do tradycji awangardowej. Pierwszym skojarzeniem przychodzącym na myśl jest tradycja op-artu. Narzucającymi się elementami poszczególnych kompozycji są wertykalne pasy tworzące specyficzny rytm pracy. Wskazuje to na inspiracje zjawiskiem synestezji, przenikaniem się różnych dziedzin sztuki. W tym przypadku mamy do czynienia z wyraźną inspiracją muzyką.

Niektóre z obrazów prezentowanych na stronie artysty swoją kolorystką wyraźnie odwołują się do form sztuki ludowej. Szczególnie wielobarwnego łowickiego pasiaka. Andrzej Nowacki jest artystą od lat tworzącym „na obczyźnie”. Czy zatem jego prac nie należałoby odczytać jako reminiscencji polskiego krajobrazu, wyrazu tęsknoty za krajem lat dziecińczych? Wertykalne linie wzbudzają wówczas skojarzenia z górzysto-leśnym pejzażem rodzimej Rabki.

Na tą heroiczno-romantyczną interpretację wskazuje również zdjęcie reliefu przesłana do Biura. Restrykcyjny rytm geometrii zakłócony został w nim w centralnej części kompozycji, co sugeruje chęć ucieczki, powrotu, dokonania wylomu w zrutynizowanej codzienności emigranta. [\[czytaj więcej\]](#)

[\[dodaj własne tłumaczenie\]](#)

## Katarzyna Kozyra: Piramida zwierząt



**Mam problem z twórczością Katarzyny Kozyry: chodzi mi głównie o interpretację „Piramidy zwierząt”. Z góry dziękuję za pomoc.**

**Kamil Julian:** „Piramida Zwierząt” Katarzyny Kozyry to rzeźba, która składa się z wypchanych ciał zwierząt: konia, psa, kota i koguta, ustawionych na sobie. Zwierzęta nie zostały zabite dla celów realizacji tej pracy: Katarzyna Kozyra użyła już martwego psa i kota, a koń i kogut były przeznaczone na ubój. Piramidzie towarzyszy video z nagraniem uboju konia, który artystka sfilmowała w rzeźni.

„Piramida Zwierząt” to praca ekologiczna. Jej tematem jest relacja między światem zwierząt i światem ludzi. *Przebieg kwestionujemy zrytualizowanie. Na rzeźniak jest nam. Ziemi: to mu.*

### Wystawa pokonkursowa „Przeciąg”



**16 listopada odbyło się tłumaczenie wystawy pokonkursowej „Przeciąg” w Klubie 13 Muz w Szczecinie. Tłumaczenie poprowadziła Karolina Breguła.**

Jak każda prezentacja pokonkursowa, wystawa „Przeciąg” składa się z prac podejmujących różne tematy, robionych w różnych technikach i przez różnego typu osobowości artystyczne. Od wystawy pokonkursowej nie można wymagać spójności i ciekawej myśli kuratorskiej, bo nie od kuratorów zależy tematyka i jakość prac. Dlatego dziwi spójność wystawy „Przeciąg”, która niemalże w całości składa się z prac będących komentarzem do aktualnej sytuacji ekonomicznej Europy i opisujących naszą kondycję w dobie kryzysu ekonomicznego. Wystawa pokazuje, że młodzi Polacy choć tymczasem nie manifestują na ulicach, a przynajmniej nie robią tego tak tłumnie jak ich rówieśnicy z innych krajów, również są zmęczeni, pełni obaw o swoją przyszłość i gotowi do walki, bo oburzeni.

Być może najdobitniej wszystkie ich niepokoje ilustruje praca Dariusza Zatoki zatytułowana „Black Sun”. Coraz bardziej jednolita ekonomicznie Unia Europejska i dająca coraz większe możliwości rozwijania międzynarodowych karier – to przyszłość, którą do niedawna miało przed sobą młode pokolenie. I nagle całą tę świetlistą jak tytułowe słońce przyszłość przesłonił kryzys finansowy. Niesie on nie tylko groźbę tego, iż zamknie się przed nami wiele możliwości, ale też że w Polsce będzie pogłębiał się problem z zatrudnieniem, że coraz więcej z nas będzie miało problem z zaspokojeniem tak podstawowych potrzeb jak jedzenie i picie. Bohaterowie zdjęć Dariusza Zatoki to młodzi, którym doskwiera głód. Mężczyzna nocą idzie do parku, by zdobyć pozywienie. Kobieta przygotowuje obrzydliwe ciasto z włosów. Mężczyzna zjada je, bo to jedyny sposób na zaspokojenie głodu. Zatoka swoimi pracami ilustruje poczucie bezsilności swojego pokolenia. Na jednym zdjęciu kobieta ma zasłonięte oczy. Na kolejnym mężczyzna ma zatkane usta. To metafora sytuacji, w której ktoś podejmuje za nas decyzje. Nieznani nam finansowi spekulanci swoimi decyzjami sprawiają, że nie mamy co jeść, a my nie jesteśmy w stanie zareagować, czujemy się, jakbyśmy mieli związane ręce, zatkane usta, zakryte oczy. **[czytaj więcej]**

[\[doda\] własne tłumaczenie](#)

### Jerzy Kalina: Przejście



**Czy Biuro Tłumaczeń Sztuki może mi wyjaśnić znaczenie wrocławskiej rzeźby przedstawiającej ludzi, którzy wchodzą pod ziemię? Z góry dziękuję i pozdrawiam – Marek**

Cezary Żechowski Rzeźbę Jerzego Kaliny „Przejście” porównać można do procesu zapominania z nadzieją na przypomnienie znikających treści. Przechodnie (bliscy artyści) znikają pod powierzchnią ziemi, wycofują się z pola świadomości, ulegają zapomnieniu, giną. Zapominanie, wchodzenie do podziemnego świata, oznacza pograżanie się w nieświadomości, nicości i pustce, kojarzy się z ostateczną, nieuniknioną separacją, rozkładem i śmiercią. Jak wierzą niektóre plemiona afrykańskie, duchy zmarłych pozostają na ziemi dopóty, dopóki żyje ostatnia osoba pamiętająca ich człowieczą postać. Po jej śmierci duchy odchodzą na „cementarysko czasu”. Przekaz „Przejścia” wydaje się w tym aspekcie uniwersalny i

prawdziwy. Rzeźba Kaliny pokazuje również postaci wylaniające się po drugiej stronie drogi – więc jest nadzieja na przypomnienie, odnowienie i reparację. Trudno orzec, co jest jej istotą – rekonstrukcja utraconych obiektów, czy zaprzeczenie nieuchronności zapominania, rozstania i śmierci. Nie dziwi natomiast, że „Przejścia” są jednym z ostatnich analizowanych dzieł przed zamknięciem biura tłumaczeń, które od tej pory zaczną podlegać tym samym procesom

## Wyniki wyszukiwania:

Kamil Kuskowski: 52 koguty policyjne  
15 sie 2010



**Proszę, wytłumaczcie mi pracę Kamila Kuskowskiego „HWDP”, którą zobaczyć można w warszawskiej Zachęcie. Dziękuję, Adam W.**

**Paweł Marczewski:** Praca Kamila Kuskowskiego, znany z miejskich murów napis „H.W.D.P.” (koniecznie z błędem ortograficznym) ułożony w neon z policyjnych kogutów, to dla mnie ironiczny komentarz do procesu wchłaniania buntu skierowanego przeciwko instytucjom, władzy, autorytetowi przez oficjalne struktury. Umieszczenie w przestrzeni galerijnej napisu-koła, którym znaczy się przestrzeń miejską w symbolicznym wysiłku zagarnięcia jej dla siebie, włączenie go w obieg sztuki, oznacza świadome odebranie mu prostej, chuligańskiej, bezrozumnej siły – świadczy o tym choćby fakt, że staram się go na użytek Biura Tumaczeń Sztuki opisać i zanalizować. Dodatkowe znaczenia niesie materiał, z którego wykonano napis. Pieczolowicie ułożony, wygląda raczej jak efektowny neon reklamowy, niż nabazgrana sprayem

obelga pod adresem stróżów prawa. Tak jakby siły pilnujące porządku postanowiły przy użyciu maszyny reklamowej odwrócić symboliczne znaczenie skrótu „H.W.D.P.”, przekształcić prosty bunt w znak towarowy, rozbijając go tym samym i kompromitując. Pozostało już tylko czekać, kiedy święto policji zostanie uczczone koncertem Hemp Gru.

**Wojtek Rudzki:** „Hwdp” to próba zwrócenia uwagi na rolę znaku we współczesnej kulturze miejskiej. Przy czym należy tu się doszukiwać inspiracji bardziej w zainteresowaniu semiotyką niż street artem. Artysta abstrahuje litery z ich naturalnego kontekstu. Przenosi z ulicy na ścianę galerii, oczyszcza z wszelkich cech indywidualnych – charakteru pisma autora (rozpoznawalnego w tradycyjnych technikach flamastra, czy farby w sprayu), konkretnej przestrzeni osiedla itp. Litery przedstawione są jedynie za pomocą symbolicznych, równo i geometrycznie ułożonych kropek. Wszystko to, żeby odrealnić przedstawiony ciąg znaków, doprowadzić do abstrakcji, oddzielić znaczące od znaczonego. Stąd, jak myślę, decyzja o przedstawieniu liter za pomocą migających policyjnych świateł. Znak, niejako auto tematycznie, zwraca na siebie uwagę, żąda pierwszeństwa i podkreśla, że jest uprzywilejowany.

**Kuba Wandachowicz:** Skrót HWDP oznacza HUJ W DUPE POLICJI, co wie każde dziecko na dzielni, więc nie ma co udawać, że jest inaczej. Należy podkreślić, że środowiska identyfikujące się za pomocą tego skrótu reagują agresją wobec najmniejszych nawet prób jego twórczej reinterpretacji. Można to potraktować jako wyzwanie i sprawdzian osobistej odwagi i spróbować odczytać w nim jakąś inną treść (vide: rysunek satyryczny Krzysztofa Ostrowskiego z cyklu „Plastelina”, gdzie skrót ten został skonfrontowany z wizerunkiem mikrogo hiphopowca i opisany hasłem „Harmon Wzrostu Dal Flamię”). Artysta ułożył ów skrót z policyjnych syren, dzięki czemu jednoznacznie opowiedział się za kanoniczną interpretacją skrótu. Dzięki temu, że syreny pracują, praca posiada wymiar praktyczny – doskonale sprawdziłyby się jako iluminacja jakiejś hiphopowej imprezy. Sprzeciw wobec policji został tu wyrażony za pomocą atrybutów teje. Syreny policyjne, zwykle budzące strach w świecie ludzi identyfikujących się, zwykle bezpodstawnie, z ruchem gangsta, tu zostały wykorzystane jako radosna iluminacja blockerskiej balangi. Ze niby takie zaanektowanie atrybutu wroga i rozbrojenie go przy pomocy własnych obrzędów i rytuałów... Podstawowe pytanie, które należy sobie zadać podczas kontemplacji tego dzieła: Czy Artysta zajeżdżał te syreny policji, czy kupił na Allegro? **[czytaj więcej]**

*Wzornik - narzędzie do nauki postępowania się obrazem*

[www.wzornik.monikamaslon.art.pl](http://www.wzornik.monikamaslon.art.pl)



Zrealizowano w ramach stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

**Ministerstwo**  
**Kultury**  
**i Dziedzictwa**  
**Narodowego.**